

Wrocław, 5.05.2024 r.

Dr hab. Adam Kwieciński, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii UWr
Katedra Prawa Karnego Wykonawczego

**Recenzja osiągnięcia naukowego oraz całokształtu dorobku naukowego, dydaktycznego
i organizacyjnego doktor Agnieszki Kani- Chramęgi w związku z Jej wnioskiem o
nadanie stopnia doktora habilitowanego**

I. Podstawa formalna recenzji

Pani dr Agnieszka Kania- Chramęga w dniu 22 września 2023 roku za pośrednictwem Rady Doskonałości Naukowej w Warszawie wystąpiła z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie prawo. Formalnym umocowaniem dla przygotowania niniejszej recenzji jest Uchwała Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego nr 957 z dnia 13 grudnia 2023 roku w sprawie powołania komisji habilitacyjnej do przeprowadzenia czynności w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Agnieszce Kani- Chramędze.

Zgodnie z jej treścią Senat Uniwersytetu Zielonogórskiego działając na podstawie art. 177 ust. 1 pkt 1 lit. b, art. 178 ust. 1 pkt 1, art. 221 ust. 5, pkt 1-3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz. U. z 2023 r., poz. 742 ze zm.) oraz § 2 ust. 6 § 3 ust. 2 lit a-b, ust. 6 Regulaminu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora na Uniwersytecie Zielonogórskim przyjętego uchwałą nr 555 Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 25 września 2019 r., powołał komisję habilitacyjną do przeprowadzenia czynności w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego Pani doktor Agnieszce Kani- Chramędze. W skład w/w komisji powołano mnie w charakterze recenzenta.

Podjęcie się funkcji recenzenta dorobku naukowego obliguje do oceny czy spełnione zostały kryteria przewidziane w art. 219 ust. 1 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2023, poz. 742), w szczególności kryterium z art. 219 ust. 1 pkt 2 tejże Ustawy. Zgodnie z art. 219 ust. 1 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która:

1) posiada stopień doktora;

2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:

a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub

b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowym lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub

c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;

3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Pani Agnieszka Kania- Chramęga posiada stopień doktora nauk prawnych w dyscyplinie prawo nadany jej uchwałą Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 21 października 2013 roku po obronie rozprawy pod tytułem „*Prewencja ogólna jako dyrektywa sądowego wymiaru kary*”. W związku z powyższym Kandydatka spełnia wymóg określony w art. 219 ust. 1 pkt 1 Ustawy.

Habilitantka we wniosku o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie prawo jako osiągnięcie naukowe zgodne z art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a Ustawy wskazała autorstwo monografii „*Tendencje w rozwoju prawa karnego oraz ich ocena (węzłowe problemy w perspektywie obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.)*”. Przedmiotowa monografia została wydana w 2022 roku nakładem Oficyny Wydawniczej Uniwersytetu Zielonogórskiego w ramach serii Acta Iuridica

Lebusana, które to w momencie składania wniosku objęte było wykazem wydanym w trybie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce.

W nadesłanej z Uniwersytetu Zielonogórskiego obszernej dokumentacji do oceny przedłożono także inne przejawy aktywności naukowej Kandydatki, realizowane w więcej niż jedna uczelni, instytucji naukowej, w tym w instytucjach zagranicznych.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż recenzja została wykonana w oparciu o materiały i publikacje przesłane przez Uniwersytet Zielonogórski. Na podkreślenie z całą pewnością zasługuje fakt niezwykle starannego ich przygotowania, zwłaszcza, że z uwagi na obszerność różnych pól aktywności naukowej Habilitantki nie było to zadanie proste.

Z racji spełnienia kryteriów formalnych wskazać należy, iż ocenie podlega to czy przedstawiony do recenzji dorobek stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauk prawnych. Podstawowym przedmiotem analizy, z uwagi na treść złożonego wniosku i odpowiednie przepisy Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, będzie przede wszystkim wzmiankowana już monografia. Należy równocześnie zastrzec, że recenzja w postępowaniu w przedmiocie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nie może pomijać pozostałego, bardzo rozległego dorobku dr Agnieszki Kani- Chramęgi. Wynika to także z faktu, że tenże dorobek potwierdza zaangażowanie naukowe Habilitantki poza macierzystą jednostką naukową, otwierając recenzentowi szerszą perspektywę dla dokonania rzetelnej oceny pracy badawczej Kandydatki.

II. Ocena osiągnięć naukowo – badawczych, dorobku dydaktycznego oraz organizacyjnego dr Agnieszki Kani- Chramęgi

1. Ocena osiągnięcia naukowego (rozprawy habilitacyjnej)

Jako osiągnięcie naukowe, stanowiące podstawę wniosku o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, Habilitantka wskazała monografię pt. *„Tendencje w rozwoju prawa karnego oraz ich ocena (węzłowe problemy w perspektywie obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.)”*, Acta Iuridica Lebusana, Zielona Góra 2022, ss. 558, ISBN: 978-83-7842-481-9, 80 pkt.

1.1 Problem badawczy – jego oryginalność i znaczenie

Przedstawione do recenzji dzieło, kierując się wyjaśnieniami samej Autorki z Wprowadzenia (s. 9) *poświęcono współczesnym zagadnieniom z obszaru stanowienia oraz wykładni rodzimego prawa karnego materialnego, które powinny pozwolić na wyodrębnienie oraz ocenę tendencji w jego rozwoju*. Jednocześnie w podtytule racjonalnie zawężono pole eksploracji badawczej do „węzłowych”, a więc bardziej znaczących od innych problemów rozwoju kodeksowego prawa karnego. Uznaję za przekonujące argumenty, które skłoniły Autorkę do takiego wyboru. Za kryterium selekcji przyjęto bowiem z jednej strony problemy służące usprawnieniu procesu stanowienia prawa karnego a z drugiej strony konieczność przedstawienia pożądanego wpływu wykładni na kształt fundamentalnych instytucji prawnokarnych (s. 10). Oczywiście wskazanie konkretnych pól eksploracji zawsze może spotkać się z zarzutem niewłaściwego, subiektywnego podejścia badawczego. W tym przypadku lektura dalszej części pracy, moc użytych tam argumentów i źródeł, ostatecznie przekonuje o trafności dokonanego przez Habilitantkę wyboru.

Zakreślony w tytule i szeroko uzasadniony we *Wprowadzeniu* do książki wybór problemu badawczego, zasługuje na aprobatę. Zagadnienie opracowane przez Kandydatkę z całą pewnością wymagało szerszej analizy, zwłaszcza takiej która zostałaby ujęta w ramy opracowania o charakterze monograficznym. Dotychczasowe studia nad tym zagadnieniem, niejednokrotnie interesujące i merytorycznie poprawne, miały charakter doraźny, odnoszący się zazwyczaj do konkretnych instytucji Kodeksu karnego lub wybranych ustaw nowelizacyjnych. Ponadto należy mieć na względzie fakt, iż nie tylko ilość zmian, ale także szybkość procesu legislacyjnego oraz głębokość modyfikacji w polskim prawie karnym, w sposób oczywisty skłania do szerszej refleksji na temat kierunków jego rozwoju. Wydaje się, iż trudno o lepszy moment na dokonanie fundamentalnych rozważań niż upływ dwudziestu pięciu lat od momentu uchwalenia Kodeksu karnego (książka Habilitantki wydana została w 2022 roku). W ten sposób wnioski i postulaty w niej zawarte mogą stanowić swoiste podsumowanie obowiązywania kodyfikacji karnej i zarazem pozwalają otworzyć dyskusję nad pożądanym kierunkiem rozwoju prawa karnego. Z tego powodu wierzę, iż przedłożona do recenzji praca doskonale wypełni lukę na kompleksowe opracowanie, jakiego brakowało w tej przestrzeni w krajowym piśmiennictwie. Jednocześnie jestem w pełni przekonany, iż lektura monografii Pani dr Kani-Chramęgi będzie niezwykle pożyteczna dla osób stanowiących i stosujących prawo karne.

Bez wątpienia wybrana przez Habilitantkę za przedmiot badań tematyka jest złożona i doniosła dla całego systemu prawa karnego. Co istotne, jej waga jest nie do przecenienia zarówno dla nauki prawa karnego, jak i posiada swój silny nurt praktycznego wykorzystania. Dlatego z satysfakcją należy odnotować, iż zarówno wybór obszaru eksploracji naukowej pracy jak i podjęta przez Panią dr Agnieszkę Kanię-Chramęę próba kompleksowego omówienia tytułowego zagadnienia muszą spotkać się z uznaniem. To wszystko uprawnia do konstatacji, że tematyka rozważań wybrana przez Autorkę jest niezwykle doniosła, aktualna i oryginalna.

1.2 Cele, hipotezy i metody badawcze

Autorka we *Wprowadzeniu* do pracy odrębnie omówiła cele, hipotezy i metody badawcze, poświęcając każdemu zagadnieniu sporo uwagi. I tak, formułując cele zaznaczyła, że nadrzędnym będzie „*zidentyfikowanie kluczowych tendencji rozwojowych prawa karnego pod kątem ich akceptowalności bądź nieakceptowalności*” (s. 16). Jako kryteria niezbędne przy weryfikacji wspomnianej (nie)akceptowalności uwzględniono poszanowanie racjonalności, aksjologicznej spójności oraz prakseologicznej skuteczności, stanowiące, zdaniem Autorki, determinanty w rozwoju prawa karnego. Dodatkowo wskazano, że osiągnięcie celu zasadniczego następuje poprzez realizację celów szczegółowych, których sformułowano łącznie dziewiętnaście dla wszystkich sześciu rozdziałów pracy. Tak szerokiego egzemplifikowania celów nie należy traktować w kategoriach przesadnej inflacji. Wręcz przeciwnie, stanowi ono o rzetelnym podejściu badacza do tej kwestii. Podobnie wysoko oceniam kwestię identyfikacji celu nadrzędnego oraz celów szczegółowych.

W dalszej kolejności (s. 18-21) w pracy skupiono się na prezentacji założeń badawczych. Konsekwentnie w powiązaniu z wcześniej wymienionymi celami wskazano siedemnaście hipotez, odpowiednio dziewięć dla pierwszej części książki (dedykowanej problematyce stanowienia prawa) i osiem odnoszących się do procesu wykładni (druga część książki). Wśród nich odnajdziemy przykładowo interesujące założenie, iż idea prywatyzacji prawa karnego (i związana z nią idea sprawiedliwości naprawczej) nie powinny pozostawać w prostej opozycji do tradycyjnych instytucji wymiaru sprawiedliwości czy też hipotezę zakładającą, że postulat dekryminalizacji nie może bazować jedynie na przyczynach, które są argumentami w sporze między wyznawcami poszerzania regulacji prawnokarnych a zwolennikami ich limitacji w imię liberalnego systemu wartości. Nie mniej ciekawe są hipotezy odnoszące się do części drugiej pracy, jak choćby te dotyczące zapożyczeń karnistycznych

standardów wynikających z konstytucyjnych zasad czy też jednolitości orzecznictwa sądowego.

Dr Agnieszka Kania- Chramęga stosownie do sformułowanych celów oraz zamierzeń badawczych zastosowała następujące metody badawcze: po pierwsze, metodę formalno-dogmatyczną – do analizy przepisów prawa, jak i ustalenia nadanej poszczególnym instytucjom prawa interpretacji, po drugie- jako pomocniczy instrument badawczy Autorka wskazała metodę prawną- historyczną, której przypisała wartość poznawczą oraz wspierającą przy dekodowaniu tendencji rozwojowych prawa karnego. Zważywszy, że praca odznacza się typowym dla rozważań dogmatyczno-teoretycznych charakterem, naturalnym było też odwołanie się do dorobku dawnej i współczesnej teorii prawa. Mając powyższe na uwadze, należy uznać, że metody badawcze użyte w pracy zostały dobrane w sposób odpowiedni.

1.3 Układ pracy

Przekazana do recenzji praca jest obszernym dziełem liczącym 558 stron. Struktura opiniowanej rozprawy, mimo że nie należy do schematycznych, nie nasuwa zastrzeżeń. Poza występującymi w większości tego rodzaju prac (i poprawnie zrealizowanymi) elementami tj.: wykaz najważniejszych skrótów, wprowadzenie, zakończenie i bibliografia odnajdziemy tam sześć rozdziałów merytorycznych. Autorka postanowiła jednak uszeregować je w dwóch odrębnych częściach swojej rozprawy (po trzy w każdej części).

Wspomniany wyżej dychotomiczny podział struktury pracy jest logicznym następstwem przyjętej przez Panią dr Agnieszkę Kanię- Chramęgę koncepcji rozprawy. Część pierwsza dedykowana została bowiem problematyce transformacji granic prawa karnego. Nadana jej przez Autorkę intytulacja *((Nie)akceptowalne trendy w procesie stanowienia prawa karnego)* jest zgodna z jej zawartością. W ramach tej części zamieszczono rozdział I poświęcony *(Nie)akceptowalnemu zakresowi ingerencji prawa karnego- dylematy ustawodawcy na tle postulatu racjonalnego stanowienia prawa*, rozdział II odnoszący się do kwestii *Dekryminalizacji oraz jej (nie)akceptowalnego znaczenia (de)instytucjonalnego* oraz Rozdział III, w którym omówiono zagadnienia *modernizacji tradycyjnych instrumentów reakcji prawnokarnej* w perspektywie ich akceptowalności lub nieakceptowalności.

Konsekwentnie do przyjętych założeń druga część rozprawy obejmuje kwestie *(Nie)akceptowalnych kierunków wykładni oddziałujących na proces stanowienia oraz*

rozumienia instytucji prawa karnego. Taki zabieg pozwolił Autorce pogrupować w trzech rozdziałach kolejno: Ars interpretandi-perspektywa ogólnoteoretyczna oraz jej karnistycznie (nie)akceptowalna inkluzja (Rozdział I), Karnistyczne (nie)akceptowalne rozumienie zasady nullum crimen sine lege w orzecznictwie oraz w doktrynie (Rozdział II) i wieńczący tę część Rozdział III poświęcony Kierunkom wykładni przyczyniającym się do (nie)akceptowalnej liberalizacji polityki karnej.

Jak już wcześniej wspomniałem, taka konstrukcja nie jest do końca typowa, ale jak najbardziej uzasadniona przyjętą koncepcją rozprawy, przekonywająco zaprezentowaną przez Autorkę we *Wprowadzeniu*. Poza wspomnianą wyżej wagą oceniam ją pozytywnie. Pozwala ona, mimo sporej przecież objętości recenzowanej monografii, na stosunkowo łatwe odnalezienie przez czytelnika interesujących go zagadnień. Dodatkowo przejrzysty układ rozdziałów i mniejszych jednostek systematycznych czyni ją w pełni transparentną. Struktura pracy udowadnia, iż Autorka stara się prowadzić dyskurs w sposób uporządkowany, zgodnie z przyjętymi przez siebie na wstępie założeniami badawczymi. Kandydatka jest pewna swoich celów badawczych i konsekwentnie zmierza do ich udowodnienia w oparciu o argumenty, które starannie dobiera z niezwykle bogatego zasobu literatury, aktów normatywnych, orzecznictwa oraz innych źródeł. Lektura książki pozwala z pełnym przekonaniem wyrazić pogląd, iż Autorka w każdym fragmencie panuje nad przedstawioną tam tematyką w ramach przyjętej na początku pracy przejrzystej struktury książki. Owa klarowność układu dotyczy nie tylko zasadniczego podziału materii badawczej na rozdziały, ale uwidacznia się też w budowie poszczególnych rozdziałów.

1.4. Merytoryczna ocena przedstawionej monografii

Przejdźcie do właściwej oceny przedłożonej mi do recenzji monografii pragnę poprzedzić pewną ogólną refleksją. Procedura postępowania habilitacyjnego wymaga od kandydata wskazania (alternatywnie) albo cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych albo monografii naukowej, które w ostatecznym bilansie mają przesądzić o „znaczącym wkładzie” habilitanta w rozwój określonej dyscypliny naukowej. Racjonalnie zakładając owe wskazania powinny być szczytowym efektem badań naukowych prowadzonych przez kandydata, które jednak poprzedzone są zazwyczaj kilku bądź kilkunastoletnią żmudną pracą naukową. Wspominam o tym, gdyż z wybranymi efektami takiej „codziennej” pracy naukowej Pani dr Kani-Chramęgi w postaci artykułów naukowych czy też wystąpień konferencyjnych miałem okazję zapoznać się wcześniej i bardzo je sobie cenię. Z tym większym zaciekawieniem i

nadzieją przystąpiłem do lektury nadesłanej mi monografii, wskazanej jako osiągnięcie naukowe, stanowiące podstawę wniosku o nadanie Jej stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Uprzedzając nieco uwagi szczegółowe z satysfakcją stwierdzam, iż także tym razem nie zawiodłem się na twórczości dr Agnieszki Kani- Chramęgi, Wnikliwa lektura książki Pani doktor przekonała mnie, że mamy do czynienia z dziełem wartościowym, integrującym wątki z zakresu teorii prawa i prawa karnego, ale nade wszystko świadczące o znaczącej wiedzy oraz szczególnej erudycji Habilitantki w tych dziedzinach. W monografii podjęto szereg, ważnych problemów, które wymagały od jej Autorki zajęcia własnego stanowiska. Niejednokrotnie stanowisko to pozostawało w opozycji do dominujących trendów. Zawsze jednak było rzetelnie uargumentowane i uzasadnione. Zarysowana już we *Wprowadzeniu* (przez pryzmat celów, hipotez, przyjętych metod badawczych) główna problematyka monografii nie pozostawiała złudzeń, że Habilitantka ma sprecyzowane pomysły i własną, w pełni oryginalną wizję realizacji powziętego zamysłu badawczego.

Recenzowana rozprawa ma charakter teoretyczny. Nie jest to wszakże zarzut wobec niej, a przeciwnie, uważam to za jej niekwestionowany walor. Trudno bowiem nie zgodzić się ze słowami zaczerpniętymi zresztą z monografii Habilitantki (s. 21-22), gdzie za W. Wróblem stwierdza, że nauka prawa karnego, która programowo omija samą refleksję teoretyczną i zarazem skupia się (często w imię jej wyparcia) wyłącznie na problemach praktycznych: „(...) *bardzo szybko się wyjaławia, daje się zaskoczyć rzeczywistości, i w ostateczności nie potrafi, w sytuacjach atypowych, dostarczyć praktyce odpowiedniego zestawu argumentów*”. Co ważne, ten teoretyczny rys pracy nie unicestwił świadomości Autorki, że Jej rozważania nie mogą mieć (jak to ujmuje sama Autorka) charakteru czysto metafizycznego, lecz powinny przynieść poznawczo wartościowe wyniki -co znajduje odbicie na kartach Jej książki. Dlatego stawiając fundamentalne pytanie: *quo vadit ius poenale* (s. 10) Autorka wyraziła nie tylko sprzeciw wobec wysuwania przedwczesnych obaw przed pełną „destrukcją” prawa karnego materialnego, ale również potrzebę zachowania pewnej otwartości na niezbędne naprawy w tej dziedzinie. Dzięki zaś tak przyjętej konwencji rozważań możliwe było nie tylko udzielenie odpowiedzi na pytanie, dokąd zmierza rodzime prawo karne, ale - co wydaje się istotniejsze - wskazanie sanacyjnych kierunków, otwierających perspektywę dla realnego „polepszenia” jego przyszłej, aktualnie wciąż jeszcze osłabionej, kondycji. To podejście świadczy nie tylko o wymaganym od naukowca rozsądku i umiarze, ale nade wszystko jest odzwierciedleniem

dojrzałości badawczej dr Kani- Chramęgi. Z lektury przedstawionej mi do oceny monografii (zwłaszcza z treści bardzo dobrze napisanego *Zakończenia* pracy) wybrzmiewa realna troska Habilitantki, a nawet i pewne poczucie odpowiedzialności za przyszłe losy rodzimego prawa karnego materialnego.

Wysoko oceniam selekcję zagadnień zamieszczonych w pierwszej części książki. Jest ona świadectwem naukowej biegłości Habilitantki i świadczy o Jej doskonałej orientacji w analizowanej materii. Zgodnie z deklaracją Autorki, ta część została poświęcona rozpoznaniu kierunków w rozwoju prawa karnego, które mogą rodzić podejrzenia, iż w (nie)akceptowalny sposób wpływają na kształtowanie jego granic (s. 23-24). Analizując racjonalny model stanowienia prawa, Kandydatka trafnie zwróciła uwagę, że algorytmiczna racjonalność nie zawsze, z właściwym akcentem, kładzie nacisk na wszystkie zasadnicze kwestie, jakie pojawiają się w procesie tworzenia prawa, w tym prawa karnego (s. 36-38). W obliczu refleksyjnie zdiagnozowanego przez Autorkę „kryzysu” prawa karnego Jej wywody na temat poszanowania przyzwoitości materialnej (słuszności) prawa uznaję za bezspornie ważne. W pełni podzielam stanowisko, że skonkretyzowany przez ustawodawcę cel musi mieć wartość, czyli – innymi słowy - powinien znaleźć swoje uzasadnienie w systemie aksjologicznym, przejawianym w ustroju demokratycznego państwa prawnego (s. 37). To ważne *memento* zwłaszcza w kontekście ostatnich, szeroko dyskutowanych w środowisku naukowym i wśród praktyków, nowelizacji prawa karnego *sensu largo*.

W obszernych analizach, ukazujących racjonalizm stanowienia prawa karnego w perspektywie jego ultymatywnego charakteru, Habilitantka przedstawiła szereg wątków problemowych, poczynawszy od ogólnych rozważań na temat zmienności prawa (w tym prawa karnego; s. 39-50), jurydyzacji życia społecznego (s. 51-58), skomplikowanej i spornej relacji, jaka zachodzi pomiędzy prawem karnym a normami moralnymi (s. 51-81), delimitującej roli konstytucyjnoprawnego testu proporcjonalności (s. 81-101), a skończywszy na przedstawieniu i skonfrontowaniu wybranych uwarunkowań prokryminalizacyjnych z perspektywy ultymatywnego postrzegania ingerencji prawnokarnej (101-141).

Spośród wymienionych wątków, służących ukazaniu niepokojących tendencji w rozwoju prawa karnego (a precyzując jego wprost niekontrolowanej ekspansji), wysoko oceniam przemyślane rozważania Kandydatki na temat prawnokarnej inkluzji zwłaszcza drażliwych wartości moralnych. Dostrzegając moralne „zaangażowanie” prawa karnego (s. 70), w prowadzonych analizach dr Kania- Chramęga słusznie jednak zauważyła, że forsowanie

daleko idących tendencji moralizatorskich w obszarze prawa karnego okazuje się (w czym utwierdzają nas doświadczenia historyczne) pierwszym krokiem ku „faszyzacji” prawa karnego, a precyzując czynienia z niego narzędzia unifikującego społeczeństwo (s. 72). Przychylając się do stanowiska, że o ile prawnokarne zabezpieczenie „minimum moralnego”, a zatem rozwiązań bez których dane społeczeństwo nie mogłoby funkcjonować bądź funkcjonowałoby nieprawidłowo, nie może wzbudzać poważniejszych wątpliwości, o tyle z przepisów prawa karnego nie sposób uczynić „strażnika” określonej – jedynie słusznej – moralności (s. 76-77). Zgadzam się też z poglądem Kandydatki, że o choć w stosunku do niektórych z wartości ochrona prawnokarna (na poziomie typizacji) powinna obowiązywać w całej rozciągłości, to jednak w odniesieniu do innych, stanowiących jednocześnie wartości niejednolicie oceniane ze względów natury światopoglądowej, optymalnym modelem regulacji pozostają rozwiązania oparte na rozsądnym kompromisie, uwzględniającym w obszarze drażliwych (spornych) wartości moralnych działanie zasady „reguły i wyjątku” (s. 74).

Rozdział I monografii kończą interesujące rozważania na temat relacji zachodzącej pomiędzy ciężarem czynu zabronionego a ustawowym zagrożeniem (s. 141-152). Nie tracąc z pola widzenia przewodniego nurtu wskazanego rozdziału, Kandydatka odniosła się do zaprezentowanych w piśmiennictwie ujęć proporcjonalności, opisujących wspomnianą relację. Dostrzegając, jak wywnioskowałem, ich niewystarczalność, podbudowaną wysoce prawdopodobnym przekonaniem, że o wysokości sankcji decyduje przeważnie tradycja, czyli w istocie „sankcja zastana” za taki sam bądź podobny czyn zabroniony (s. 146), Kandydatka wyraziła trafne stanowisko, że brak „matematycznego przelicznika” ciężaru czynu zabronionego na rodzaj i rozmiar kary nie powinien uprawniać do konstatacji, że kary można swobodnie kształtować wedle świadomości prawnej piszącego ustawę (s. 146). Niemożność „przetaryfikowania” ustawowych znamion na język liczb nie oznacza przecież, że ustawodawca jest faktycznie pozbawiony jakichkolwiek wskazówek w tym zakresie. Te czynniki zostały zaś trafnie zidentyfikowane przez Kandydatkę (s. 146-149). Dodatkowo wysoko oceniam uwagę Kandydatki, która w kontekście analizowanego wątku problemowego odniosła się do nieprzemyślanych zmian w obszarze sankcji oraz do obligatoryjnego trybu orzekania prawnokarnych oraz pozaprawnokarnych środków reakcji, integralnie wiążących się z pociągnięciem jednostki do odpowiedzialności karnej (s. 150-152).

Choć, jak wspomniałem wcześniej, układ i strukturę monografii Kandydatki oceniam ogólnie pozytywnie, to jednak w mojej ocenie Autorka za szeroko zakreśliła swoje rozważania

w rozdziale I (w ramach *Części I*) monografii. Ukazując (nie)akceptowalny zakres ingerencji prawa karnego, Habilitantka zawarła zbyt wiele różnorodnych (wprawdzie ze sobą powiązanych) wątków problemowych. Myślę, że część z nich, jak choćby rozważania na temat zmienności prawa można by z powodzeniem ograniczyć do niezbędnego minimum.

Zaprezentowane w rozdziale II wywody pojęciowe, ukazujące różnice pomiędzy pojęciami dekryminalizacji oraz depenalizacji stanowią znakomite wprowadzenie czytelnika do dalszych rozważań nad czynnikami oraz uwarunkowaniami prodekryminalizacyjnymi (s. 153-157). W tym zakresie Kandydatka przedstawiła i oceniła nie tylko najczęściej prezentowane w doktrynie argumenty prodekryminalizacyjne (s. 167-196), ale dodatkowo ukazała kontrowersje nad znaczeniem czynników prodekryminalizacyjnych w świetle wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego (s. 196-213). Jednocześnie nie sposób przejść obojętnie nad starannym (i bardzo bogatym) wyborem orzecznictwa trybunalskiego. Sceptyczne uwagi Kandydatki, które wyraziła w tej materii, prowokują do pytania, jaka jest rzeczywista wartość tego rodzaju argumentacji w dyskusji nad racjonalną decyzją prodekryminalizacyjną?

Część pierwszą monografii wieńczą zawarte w rozdziale trzecim interesujące rozważania na temat idei prywatyzacji. W tym miejscu Autorka stawia ważne pytanie o to, czy wszelkie próby modernizacji bądź też uzupełnień tradycyjnych instrumentów reakcji prawnokarnej o prywatnoprawnie zorientowane rozwiązania należy postrzegać w kategoriach czynników wymagających na nowo przemyślenia istoty karania, czy też bardziej jako propozycje, które z racji braku możliwości pogodzenia ich z klasyczną wizją prawa karnego wymagałyby wręcz apriorycznego odrzucenia (s. 213). W ramach niełatwych analiz Kandydatka zaprezentowała ogólnie ostrożne stanowisko co do idei prywatyzacji prawa karnego. Można wręcz odnieść wrażenie, że zwłaszcza rewitalizacja d.art. 59a k.k. wzbudza w Jej przekonaniu liczne wątpliwości (s. 244-258).

W moim przekonaniu pewne zastrzeżenia wzbudza podrozdział poświęcony *Konkurencyjności pozaprawnych mechanizmów oddziaływania wobec ujemnie ocenianych zachowań społecznych* (s. 258 in.). W niniejszym fragmencie monografii Kandydatka odniosła się do zagadnienia *leges imperfectae*, w tym do znaczenia tego rodzaju „norm” na płaszczyźnie prawnokarnej *sensu largo*. Choć wnioski Kandydatki w tej materii uznaję za w pełni poprawne i przekonujące, to jednak w kontekście intytulacji rozdziału III monografii *(Nie)akceptowalna modernizacja tradycyjnych instrumentów reakcji prawnokarnej* odczuwam już jednak

wątpliwość, czy rozważania te są aż tak relewantne, a przede wszystkim adekwatne w stosunku do problematyki poruszonej w *I Części* monografii, poświęconej przecież *(Nie)akceptowalnym trendom w procesie stanowienia prawa karnego*.

Druga część monografii została poświęcona wpływowi (nie)akceptowalnych kierunków wykładni oddziałujących na stanowienie oraz rozumienie instytucji prawa karnego. W pierwszym rozdziale tej części rozprawy Autorka zwróciła szczególną uwagę na rudymenarne kwestie związane z pozycją wykładni językowej, w tym dotyczące przewartościowania *prima facie* jej bezkompromisowej pozycji na płaszczyźnie karnistycznej (s. 302-315). Na kanwie tych rozważań, które z perspektywy *stricte* karnistycznej uznają za szczególnie doniosłe, rodzi się istotne pytanie, czy usankcjonowane doktrynalnie i orzeczniczo odstępstwa od wykładni językowej nie uzyskują w jej ocenie bezgranicznej pojemności?

Pozytywnie oceniam także rozważania Kandydatki, dotyczące, ogólnie ujmując, gwarancyjnego wymiaru wykładni (a zwłaszcza analizy dotyczące walorów jednolitości wykładni, pogodzenia jednolitości wykładni z zasadą niezawisłości sędziowskiej; s. 324-341). W kontekście wymienionych w książce przykładów (s. 332 i n.) pojawia się pytanie, jak należy postrzegać zwłaszcza rolę (i same, powołane w tej części monografii rozstrzygnięcia) Sądu Najwyższego w procesie kształtowania/wypracowywania linii orzeczniczej? Sam wybór instytucji (regulacji) Kodeksu karnego, który miał służyć weryfikacji linii orzeczniczej sądów potwierdza dojrzałość naukową dr Kani- Chramęgi.

W ramach oceny przedstawionej monografii nie sposób nie odnieść się szerzej do zamieszczonego w rozdziale drugim wywodu na temat rozumienia zasady *nullum crimen sine lege*, a konkretnie do wynikających z niej postulatów (s. 343-412). Pobieżne odczytanie sensu wspomnianej zasady, zawierającej przecież bezsporną esencję karnistyki, prowadzi do wniosku, że wyraża ona w swej treści bezkompromisowe wymagania odnoszące się do procesu stanowienia i stosowania prawa karnego. Rozważania Kandydatki potwierdziły jednak, że wcale tak nie jest, a ogólnie aprobowane od niej odstępstwa uchylają jej gwarancyjności. W tej części pracy doceniam także uwagi Autorki, dotyczące konstytucyjnoprawnego ujęcia zasady *nullum crimen sine lege* (s. 412-433), w tym zaakcentowane obawy co do wątpliwego, niewykluczone, że przedwczesnego rezygnowania z wynikających z niej standardów na gruncie reżimów o *de facto* represyjnym wymiarze (karnoadministracyjnym).

W odniesieniu do ostatniego z zagadnień odczuwam jednak pewien niedosyt. Kontrowersyjny proces administratywizacji prawa karnego wymagałby szerszej analizy (niż tylko takiej, która została dokonana niejako „przy okazji” rozważań nad zasadą *nullum crimen sine lege*). Uważam, że pod względem gwarancyjnym „ucieczka ustawodawcy karnego” w tej materii (s. 429) jest zdecydowanie bardziej problematyczna, niż przedstawiony proces prywatyzacji prawa karnego.

Ostatni rozdział poświęcono *prima facie* zaskakującym rozważaniom, a mianowicie potrzebie ustalenia - czy w świetle dotychczasowych kierunków wykładni niektóre instytucje z zakresu części ogólnej Kodeksu karnego są słusznie postrzegane jako rozwiązania usprawiedliwiające nieakceptowalną liberalizację karania (s. 435-474). Podjęcie tego rodzaju analiz pozornie może zaskakiwać, zwłaszcza w kontekście prorepresyjnego trendu stanowienia prawa karnego w okresie, w którym przygotowywano monografię. Przekorna intytulacja tego podrozdziału monografii pozostaje jednak w pełni koherentna ze stabilnym poglądem Kandydatki, przestrzegającej konsekwentnie, *de facto* w wielu swoich publikacjach, przed zachłannością prawnokarnej represji. W niniejszych rozważaniach dr Agnieszka Kania-Chramęga ukazuje jak ważne jest prawidłowe rozumienie wielu instytucji prawa karnego, które (wbrew wypaczonym intencjom ustawodawcy) stanowią instrumenty rozwijające sprawiedliwość karania.

Pewien niedosyt refleksji Autorki odczuwam na płaszczyźnie Jej rozważań, dotyczących *Roli ustawowych wskazań sądowego wymiaru kary w procesie „łagodzenia” polityki karnej* (s. 451-474). W moim przekonaniu Kandydatka powinna – choćby asekuracyjnie, ale również w kontekście niedoszłej nowelizacji Kodeksu karnego w 2019 r. – ustosunkować się do prorepresyjnego przemodelowania ustawowych wskazań sądowego wymiaru kary i ewentualnego kształtowania ich „nowej” wykładni. Te rozważania czyniłyby zresztą Jej monografię aktualną (jak również przydatną) w kontekście ustawy zmieniającej Kodeks karny z dnia 7 lipca 2022 r.

W *Zakończeniu* swojej monografii Pani dr Agnieszka Kania-Chramęga dokonuje swoistej próby podsumowania prowadzonych na kartach książki rozważań, która polega na sformułowaniu „kilku uwag końcowych, mających w swym ogólnym wymiarze charakter *sui generis* rekomendacji dla procesu stanowienia i wykładni prawa karnego” (s. 476). Tytułem sprostowania należy wspomnieć, iż zamiast zapowiadanych przez Autorkę „kilku uwag” w istocie zaprezentowane zostało osiemnaście, solidnie uzasadnionych rekomendacji- co tylko

wzmacnia pozytywny odbiór tej części książki. Habilitantka dokonuje tutaj bardzo sprawnej prezentacji swojego stanowiska na kluczowe problemy badawcze drobiazgowo wyliczone na początku pracy. Konkluzje zawarte w *Zakończeniu* pracy czyta się z podziwem dla zapału i idealizmu (ale nie naiwności) ich Autorki.

Pragnę podkreślić raz jeszcze, iż wszystkie wnioski końcowe recenzowanej monografii pozostają w spójności z przedstawionymi wcześniej problemami badawczymi, mają umocowanie w rzetelnej argumentacji i bogatych źródłach. Oczywiście nie można mieć złudzeń, zwłaszcza przy tak kontrowersyjnej tematyce, że czytelnicy jednogłośnie zgodzą się z całością konkluzji zawartych w *Zakończeniu*. Taka jest jednak rola ważnych, przełomowych prac naukowych- wzbudzają gorący dyskurs naukowy, nierzadko prowokują do stawiania fundamentalnych pytań, inspirując jednocześnie kolejnych badaczy do dalszych studiów i polemik. Ufam, iż monografia „*Tendencje w rozwoju prawa karnego oraz ich ocena (węzłowe problemy w perspektywie obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.)*” spełnia wszelkie warunki, aby aspirować do tego grona dzieł naukowych.

Równocześnie pragnę podkreślić, iż podniesione w recenzji nieliczne uwagi o charakterze dyskusyjnym lub polemicznym mają charakter marginalny i nie obniżają w żaden sposób ogólnej wartości pracy, którą należy ocenić wysoko- jednoznacznie pozytywnie.

Oceniając monografię „*Tendencje w rozwoju...*”, chciałbym także zwrócić uwagę na warsztat naukowy Kandydatki. W tym zakresie mogę jedynie stwierdzić, że z dużą rzetelnością i ponad przeciętną sumiennością uwzględniła Ona literaturę tematyczną i orzecznictwo sądowe. Najlepszym zobrazowaniem imponującej pracy wykonanej na tym polu przez Habilitantkę niech będzie fakt, iż wykaz piśmiennictwa liczy ok. 2000 pozycji (!). Poza tym monografia została napisana niezwykle starannie od strony językowej. Kandydatka posługuje się profesjonalnym, ale jednocześnie bardzo klarownym językiem. Docenić zatem należy to, że o kwestiach trudnych, pozostających na pograniczu kilku dyscyplin naukowych potrafi pisać w pełni zrozumiale i jednocześnie bez drażniących, prawniczych manier językowych. Jednocześnie podkreślenia wymaga również dokładność i staranność w warstwie przypisów, bibliografii, funkcjonalnych cytatów, pozostających zawsze w ontologicznej relacji z zasadniczą częścią Jej rozważań. Wywody Pani dr Kani- Chramęgi są logiczne, doskonale uargumentowane, co powoduje, że monografię w całości przeczytałem od początku do końca z prawdziwą przyjemnością. Na marginesie pragnę nadmienić, że moją uwagę zwróciła elegancja oraz kultura językowa prowadzonych analiz. W polemicznych, czasem i krytycznych uwagach

Kandydatka zachowuje zawsze szacunek dla autorów odmiennych poglądów, dopuszcza inne spojrzenie na badany problem, co świadczy wprost o Jej intelektualnie dojrzałej, a zarazem otwartej postawie naukowej.

1.5. Wniosek końcowy

Podsumowując ten podstawowy komponent recenzji stwierdzam, iż monografia „*Tendencje w rozwoju prawa karnego oraz ich ocena (węzłowe problemy w perspektywie obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.)*” autorstwa Pani dr Agnieszki Kani- Chramęgi to dzieło interesujące, wielopłaszczyznowe i erudycyjne. Rozważania Habilitantki w poddanej ocenie monografii, ich ambitny oraz oryginalny sposób ujęcia dostarczyły poznawczo wartościowych rezultatów. Jej wywody nigdy nie kończyły się tam, gdzie zaczynały się problemy. Praca wnosi dużo do nauki prawa, w tym prawa karnego materialnego, co pozwala na jednoznaczną opinię, że główne osiągnięcie naukowe Kandydatki, tj. monografia pt. „*Tendencje w rozwoju prawa karnego oraz ich ocena (węzłowe problemy w perspektywie obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.)*”, stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 r., poz. 742).

2. Ocena pozostałych efektów aktywności naukowej Habilitantki

W dalszej części recenzji chciałbym także zauważyć, że wyrazem aktywności naukowej Kandydatki, przejawiającej się w osiągnięciach publikacyjnych po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych, są (poza monografią „*Tendencje w rozwoju...*”): 4 monografie naukowe (w tym monografia pod współredakcją), 18 rozdziałów w monografiach naukowych oraz 65 artykułów w czasopismach naukowych. Kandydatka jest jedyną autorką wskazanych opracowań artykułowych. Dodatkowo, w okresie studiów doktoranckich Kandydatka opublikowała samodzielnie 13 artykułów naukowych w prawniczych, uznanych czasopismach naukowych.

Ta publikacyjna sfera aktywności naukowej Kandydatki nie jest jednolita. Można ją podzielić (tak, jak zresztą uczyniła to w przekonujący sposób Kandydatka w *Autoreferacie*) na sześć autonomicznych obszarów badawczych, dotyczących odpowiednio: sądowego wymiaru kary oraz jego ustawowych determinantów, bieżących zmian w prawie karnym materialnym, odpowiedzialności *stricte* pozaprawnokarnej, odnoszącej się do odpowiedzialności nieletnich

oraz odpowiedzialności o charakterze dyscyplinarnym, relacji pomiędzy wykładnią doktrynalną, sądową i trybunalską w procesie rozumienia pojęć karnistycznych, problematyki przerywania ciąży, badań łączących zagadnienia karnomaterialne z karnoprosesowymi. Wskazanym obszarom badawczym odpowiadają tematycznie zaprezentowane przez Kandydatkę publikacje naukowe.

Z pewnością do najciekawszych opracowań o charakterze monograficznym zaliczyć należy prace pt. *„Warunki legalności przerywania ciąży (problemy prawnokarne i społeczne)”* (Zielona Góra 2020 r.) oraz *„Ustawowe wskazania sądowego wymiaru kary za przestępstwa i wykroczenia. Omówienia wybranych przepisów Kodeksu karnego oraz Kodeksu wykroczeń”* (Zielona Góra 2022 r.). Przygotowując te książki Pani dr Kania- Chramęga po raz kolejny udowadnia, iż nie stroni od analizy tematów trudnych i kontrowersyjnych, ale istotnych społecznie i ważnych dla praktyki wymiaru sprawiedliwości.

Zdecydowana większość artykułów została opublikowana we wiodących, recenzowanych, a ponadto wysokopunktowanych czasopismach prawniczych z tzw. listy ministerialnej. Spośród wymienionych obszarów badawczych trudno mi nie dostrzec szczególnie licznej grupy publikacji z zakresu sądowego wymiaru kary. Po zapoznaniu się z treścią tych opracowań odnoszę nieodparte wrażenie, że Kandydatka jest w tej materii godną kontynuatorką dzieła swoich Mistrzów – Pani Profesor Zofii Sienkiewicz oraz Pana Profesora Tomasza Kaczmarka. Poza tym chciałbym dodatkowo wyróżnić dorobek publikacyjny Kandydatki, który dotyczy problematyki odpowiedzialności dyscyplinarnej. Kandydatka, zgodnie z informacją zawartą w *Autoreferacie*, pełni aktualnie funkcję rzecznika dyscyplinarnego ds. studentów i doktorantów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Muszę przyznać, że Jej opracowania z tego zakresu (publikowane m.in. na łamach takich czasopism jak „Państwo i Prawo” czy „Ius Novum”) potwierdzają w pełni, iż bardzo dobre przygotowanie teoretyczne pozostaje niekwestionowaną podstawą dla rozwiązania wielu problemów praktycznych.

W moim przekonaniu, opracowania artykułowe Kandydatki (łącznie 83 po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych!) są imponujące nie tylko pod względem ilościowym, ale również (jeśli nie przede wszystkim) prezentują wysoką jakość pod względem merytorycznym. Jak już wspominałem, tak znaczący dorobek publikacyjny jest zróżnicowany merytorycznie, wartościowy naukowo - i co wydaje się szczególnie doniosłe z perspektywy postępowań

awansowych w obszarze nauk penalnych - znamieny indywidualistyczną, suwerenną refleksją
Habilitantki.

3. Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego oraz pozostałych osiągnięć dr Agnieszki Kania- Chramęgi

Od dnia 1 października 2014 roku Habilitantka jest związana z Uniwersytetem Zielonogórskim. Jest zatrudniona w Katedrze Prawa i Postępowania Karnego na stanowisku adiunkta. Pani dr Agnieszka Kania- Chramęga współpracowała także z innymi uczelniami tj. Wyższa Szkoła Prawa we Wrocławiu, Uniwersytet WSB Merito we Wrocławiu czy Uczelnia Techniczno-Handlowa im. H. Chodkowskiej we Wrocławiu.

W obecnym miejscu zatrudnienia prowadzi zajęcia dla studentów kierunków prawo, administracja i resocjalizacja. Realizuje także wykłady na studiach podyplomowych. Z dostarczonej dokumentacji wynika, iż są to przedmioty wpisujące się w szerokie spektrum nauk penalnych. Jest autorką bądź współautorką kilku opracowań dydaktycznych dedykowanych problematyce części ogólnej i szczególnej Kodeksu karnego (zarówno o charakterze podręczników akademickich, jak i zbioru kasusów). Kandydatka bierze czynny udział w procesie dyplomowania studentów w Uniwersytecie Zielonogórskim, pełniąc funkcję m.in. przewodniczącej komisji ds. nadania tytułu magistra prawa. Wyrazem Jej zaangażowania na polu dydaktycznym są przyznawane przez Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego nagrody.

Pani dr Agnieszka Kania- Chramęga jest aktywna także na polu wychowawczym, kierując pracami studenckiego koła nauk penalnych, organizując liczne konkursy dla studentów oraz pełniąc funkcję opiekunki roku kierunku administracja. W dostarczonej dokumentacji odnaleźć można także liczne potwierdzenia dotyczące prowadzonej przez Kandydatkę działalności na rzecz popularyzacji nauki oraz współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym.

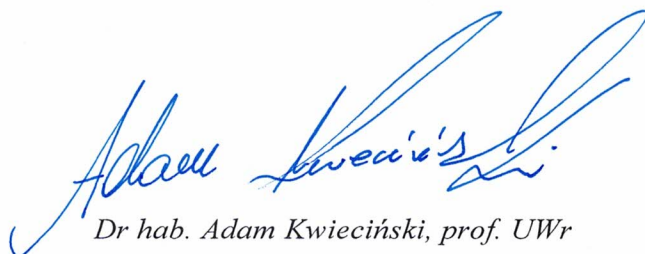
Habilitantka mocno angażuje się w działalność organizacyjną na macierzystej uczelni. Pełniła m.in. funkcje: rzecznika dyscyplinarnego ds. studentów i doktorantów, członka zespołu ds. Akredytacji Polskiej Komisji Akredytacyjnej dla kierunku prawo oraz administracja powołanego w Instytucie Nauk Prawnych UZ, członka Uczelnianej Komisji Wyborczej dla Instytutu Nauk Prawnych UZ, członka Rady Dyscypliny Naukowej- Nauki Prawne w

Uniwersytecie Zielonogórskim, koordynatora programu MOST na Wydziale Prawa i Administracji UZ i inne.

Pani dr Kania- Chramęga jest członkiem czterech stowarzyszeń naukowych. Pełniła funkcję recenzenta w sześciu czasopismach naukowych. Kandydatka brała udział w stażach naukowych w innych ośrodkach akademickich w kraju i zagranicą. W trakcie swojej kariery naukowej Habilitantka realizowała granty i zadania badawcze mieszczące się w obszarze Jej zainteresowań naukowych. Na szczególną uwagę zasługuje aktywność konferencyjna Kandydatki. Dr Agnieszka Kania- Chramęga wygłosiła referaty na dwudziestu ośmiu międzynarodowych i ogólnopolskich konferencjach naukowych. Pełniła również funkcje w komitetach naukowych i organizacyjnych kolejnych jedenastu wydarzeń tego rodzaju. Aktywność naukową Habilitantki docenił także JM Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego przyznając Jej nagrody naukowe.

III. Wnioski końcowe

W mojej ocenie dr Agnieszka Kania-Chramęga spełnia wszystkie przewidziane w art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wymagania przewidziane dla kandydatów do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego. W szczególności Habilitantka ma w swoim dorobku osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny tj. monografię naukową pt. *„Tendencje w rozwoju prawa karnego oraz ich ocena (węzłowe problemy w perspektywie obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.)”* oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej w tym zagranicznej. Wobec powyższego wnoszę o dopuszczenie Pani dr Agnieszki Kani- Chramęgi do dalszych stadiów postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.



Dr hab. Adam Kwieciński, prof. UWr